90/90

90/90

MUZEUM
MIASTA GDYNI

GDYNIA
moje miasto

90 lat

FROM
HOLLAND
WITH
LOVE

90/90

Menno van der Meer

Gdynia en face

Muzeum Miasta Gdyni
Biblioteka
w Gdyni
12402/Mz

PL

Architektura otacza nas zewsząd – ładna, brzydka, nijaka. Żyjąc wśród niej, mijając codziennie te same miejsca, często nie zwracamy już na nią uwagi. Staje się dla nas jak powietrze, którym oddychamy. Czasem jednak wymykamy się rutynie – gdy przybywają do nas goście i chcemy im pokazać nasze miasto z jak najlepszej strony, albo gdy sami patrzymy na inne, nieznane nam miasta. Wtedy zaczynamy przyglądać się baczniej budynkom, ulicom, podwórkom, a nawet śmietnikom czy krawężnikom. Szczególnie pilnymi obserwatorami stajemy się, gdy sięgamy po aparat fotograficzny. To mechaniczne oko w cudowny sposób wyostrza uważność naszych własnych oczu.

Gdy fotograficzną kamerę bierze w rękę ktoś, kto nawykły jest do obserwowania świata poprzez jej obiektyw, a do tego znajduje się w mieście całkowicie sobie nieznanym, można być pewnym, że uczyni ją czułym narzędziem poznania. Nieobciążony wiedzą o architektonicznej historii miasta, o tym, co w niej ważne, a co nie; nie mający sentymentalnych związków z oglądanymi miejscami; nie znieczulony wędrówkami odbywanymi setki razy wciąż po tej samej trasie. Na widok miejsc zaniedbanych i opuszczonych nie odczuwający wstydu, a raczej fascynację – konstruuje miasto na nowo, wedle reguł sobie właściwych, nie poddających się łatwym objaśnieniom, pewnie nawet kapryśnych, ale przez to właśnie wyjątkowych i ciekawych dla drugiego człowieka.

Taką przygodę przeżył niedawno Menno van der Meer, gdy pierwszy raz w życiu znalazł się w Gdyni. Od lat obserwuje architekturę: jej ostentacyjną, albo przeciwnie – ukrytą geometrię; jej utajone życie; przemiany, jakim podlega, starzenie się, rozkład; jej niejasne związki z ludźmi, których próżno szukać w kadrze. Gdyńskie wędrówki zapisywał setkami fotografii. Dziewięćdziesiąt z nich wybraliśmy na wystawę (w dziewięćdziesięciolecie miasta wydaje się to stosowną liczbą), a każde z nich stanowi zapis gdyńskiej przygody holenderskiego fotografa. Ów zapis – niezwykły, skrajnie subiektywny, a równocześnie wielce zdyscyplinowany, nam, dla których Gdynia jest codziennością, pozwala także przeżyć niecodzienną przygodę: zobaczyć własne miasto na nowo.

JACEK FRIEDRICH
dyrektor Muzeum Miasta Gdyni

EN

Architecture surrounds us from all sides – be it pretty, ugly or dull. Living among it, passing the same places every day, we often fail to pay attention to it. It becomes like the air that we breathe. Yet sometimes we manage to escape this routine: when we have guests whom we want to introduce to our city from the best possible perspective or when we ourselves look at other cities that we did not know before. In these situations, we begin to pay a closer look to buildings, streets, yards, even dustbins or kerbs. Equipped with a camera, we turn into particularly diligent observers. This mechanical eye wonderfully sharpens the attentiveness of our own eyes.

When the camera is held by someone used to observing the world through its lens, someone who finds himself in a completely unknown city, you can be sure that he will turn it into a sensitive tool of cognition. Unburdened by knowledge of the architectural history of the city, of what is most important and what is not; devoid of any sentimental associations with the observed places; with his senses undulled by hundreds of trips along the same route; feeling fascination rather than shame upon seeing neglected and abandoned places – he constructs the city from scratch, according to his own rules that cannot be easily explained, and may even seem whimsical, but this is what makes them unique and interesting for others.

This adventure has recently been experienced by Menno van der Meer, when he arrived in Gdynia for the first time. He has been observing architecture for years: its ostentatious or hidden geometry; its covert life; the transformations it undergoes, aging, disintegration; its unclear connection with people whom you will not see in the frame. He documented his walks around Gdynia with hundreds of photographs. We selected ninety of them (it seemed like a good number on the ninetieth anniversary of our city), each one representing a separate adventure experienced in Gdynia by the Dutch photographer. This recording – extraordinary, extremely subjective and at the same time governed by strict discipline – offers an unusual experience for us who are familiar with Gdynia on an everyday basis: it invites us to see our city with new eyes.

JACEK FRIEDRICH
Director of the City of Gdynia Museum

PL

DIANA LENART
AGNIESZKA DRĄCZKOWSKA

Gdynia en face to owoc czternastodniowej rezydencji artystycznej holenderskiego artysty fotografika Menno van der Meera. Sportretował on czterdzieści obiektów mieszkalnych i użytkowych koncentrując się na detalach fasad, grze faktur i barw oraz symetrii, ale także poszukując piękna w elementach niedoskonałych, zniszczonych, ulegających rozkładowi. W swoich pracach van der Meer nie stara się bowiem uchwycić esencji miasta ani krajobrazu, nie analizuje też sposobu w jaki poszczególne budynki służą swoim użytkownikom. Kluczowy jest dla niego wypracowany detal, często ginący w miejskim labiryncie – to właśnie tam, zdaniem twórcy, poszukiwać należy duszy obiektu.

Tytuł wystawy *Gdynia en face* odnosi się do sposobu, w jaki artysta konfrontuje się z budynkiem – stając na wprost niego, „twarzą w twarz" z fasadą. Za mistrza Menno van der Meer uznaje swojego rodaka Pieta Mondriana. Stworzony przez Mondriana neoplastycyzm stał się dla van der Meer'a źródłem inspiracji abstrakcyjnymi układami geometrycznych form, których poszukuje

EN

Menno van der Meer

Gdynia en face

Gdynia en face is the result of a two-week residency, which brought Dutch photographer Menno van der Meer to Gdynia. Van der Meer portrayed forty residential and functional facilities, focusing on the details of façades, the interplay between various textures and colours, and symmetry – but also looking for beauty in imperfect, damaged and decaying elements. In his works, van der Meer does not attempt to capture the essence of the city or landscape, nor does he analyse how individual buildings serve their users. He pays attention to the refined detail, often lost in the urban labyrinth – this is where, according to the artist, one has to look to find the soul of a building.

The title of the exhibition, *Gdynia en face*, refers to the how the artist confronts the building – standing directly opposite, "face to face" with the façade. Menno van der Meer's master is his compatriot, Piet Mondrian. For van der Meer, Mondrian's neo-plasticism became a source of inspiration with abstract compositions of geometric forms, which he looks for

w kompozycji fotografowanych elewacji. Wyklucza tym samym funkcjonalny aspekt budynku, wydobywając z niego wartości czysto artystyczne, wizualne. „Nie próbuję tłumaczyć budynku, nie myślę o jego praktycznych walorach. Patrząc przez obiektyw aparatu, koncentruję się wyłącznie na kompozycji fasady, traktując architekturę jak obraz, pozbawiając ją trójwymiarowości i rzeźbiarskości" – mówi.

Może wydawać się, iż w architektonicznych modelach van der Meera więcej jest cech ludzkich, niż w wielu ludziach „z krwi i kości" – niemal namacalnej melancholii, dostępnego na wyciągnięcie ręki przewrotnego humoru, złości. Charakterystyczna dla artysty tendencja do wykluczania z kadru ludzkich sylwetek ma na celu budowanie dystansu pomiędzy fotografowanym obiektem i widzem. Zdaniem artysty fotografie architektury, na których znaleźli się ludzie, zachęcają odbiorcę do tworzenia zbyt prostych skojarzeń, odbierając mu tym samym możliwość pełnego, dogłębnego eksplorowania obrazu. Budynki na fotografiach van der Meera nie wydają się jednak odosobnione i wyizolowane; człowiek, jako mieszkaniec i użytkownik, jest w nich obecny symbolicznie, poprzez ingerencję w architektoniczną tkankę, pozostawienie śladu, czynne przekształcanie przestrzeni miejskiej. Artysta nie koncentruje się więc na historii miasta, ale na jego ciągłej, nieustającej metamorfozie.

Gdynia jest dla Menno van der Meera kolejnym przystankiem na artystycznej ścieżce, a jej architektura – nowym polem do eksploracji. Przebywając tutaj, nie korzystał z map ani przewodników, ale odkrywał miasto bez z góry narzuconego planu, ufając wyłącznie własnej intuicji. Celem wystawy jest zaprezentowanie architektury Gdyni widzianej okiem twórcy nieznanego dotychczas polskim odbiorcom. Menno van der Meer oferuje świeże spojrzenie swoistego intruza, człowieka z zewnątrz, patrzącego na miasto po raz pierwszy.

in the composition of photographed elevations. In doing so, he excludes the functional aspect of the building, bringing out its purely artistic and visual qualities. "I do not try to translate the building, I don't think about its practical aspects. Looking through the lens, I focus solely on the composition of the façade, treating architecture as a painting and depriving it of its three-dimensional and sculptural character," he explains.

Van der Meer's architectural models seem to demonstrate more human features than many "flesh and blood" persons – the almost tangible melancholy, the perverse sense of humour at your fingertips, anger. The artist's tendency to exclude human figures from the frame is aimed at creating a sense of distance between the photographed object and the viewer. According to van der Meer, photographs of architecture which feature people encourage viewers to make oversimplified associations, thereby depriving them of the possibility to fully and thoroughly explore the image. However, buildings in van der Meer's photographs do not seem excluded or isolated. The human presence of their inhabitants or users is felt in a symbolic manner, through interventions in the architectural tissue, traces they leave and active transformation of the urban space. The artist does not concentrate on the history of the city, but on its permanent and incessant metamorphosis.

For Menno van der Meer, Gdynia is yet another stop on his artistic journey, and its architecture – a new field to explore. During his stay here he did not resort to any maps or guidebooks, but discovered the city without a predefined plan, trusting his instincts. The aim of the exhibition is to present the architecture of Gdynia as seen by an artist who has hitherto remained largely unknown to the Polish audience. Menno van der Meer offers a fresh outlook of an intruder or outsider casting his first glance upon the city.

PL

Holender patrzy na Gdynię

z fotografem
MENNO VAN DER MEEREM
rozmawiała kurator wystawy
DIANA LENART

DIANA LENART: Menno, chciałabym, abyś opowiedział mi o tym, co wpływa na twoją pracę. Którzy artyści, jakie miasta. Co ukształtowało twoją drogę artystyczną?

MENNO VAN DER MEER: Duży wpływ miał na mnie Piet Mondrian. Od niego dowiedziałem się jak patrzeć na kompozycje tak, aby widzieć wszystko jako abstrakcję.

To co w miastach lubię najbardziej to budynki, niekoniecznie te będące dziełami sławnych architektów. Jeżeli chodzi o styl fotografii, to najbliżej mi chyba do szkoły *deadpan*. To styl, który polega na użyciu bardzo dobrych aparatów pełnoklatkowych do wykonania zdjęć tak, aby znajdował się na nich jedynie wybrany obiekt. To powoduje, że skupiasz się tylko na nim.

Co mnie od nich odróżnia to fakt, że nie używam techniki pełnoklatkowej. Wymaga ona aby szukać obiektów i wykonywać jedno zdjęcie dziennie. Ja wolę przemierzać miasto, zrobić dwieście zdjęć i wybrać dziesięć najlepszych. Nie

EN

A Dutchman's view of Gdynia

curator of the exhibition
DIANA LENART
in conversation with
MENNO VAN DER MEER

DIANA LENART: Could you tell us a little bit about what informs your work? Which artists, which cities... What shaped your artistic path?

MENNO VAN DER MEER: I've been largely influenced by Piet Mondrian. He taught me to look at compositions and see everything in terms of abstraction.

What I like most in cities are buildings, not necessarily those created by famous architects. In terms of the style of photography, I think my closest point of reference is the deadpan school. It's a style where you have to use very good full-frame cameras to take pictures which only include the selected object. This means that you focus on it and nothing else.

What sets me apart from this school is the fact I don't use the full-frame technique. It requires you to look for objects and take just one photo a day. I prefer to roam through the city, take two hundred photographs and pick ten of the best. So I am not entirely a representative of the deadpan school, although it definitely influenced me a lot.

jestem więc do końca przedstawicielem szkoły *deadpan*, aczkolwiek miała ona na mnie spory wpływ.

Porozmawiajmy o twoim dzieciństwie i młodości, o tym jak rozwijałeś się jako artysta i fotograf architektury.

Mój ojciec był architektem i kolekcjonerem sztuki. Odkąd pamiętam zabierał mnie w interesujące, inspirujące miejsca jak muzea, galerie czy aukcje, które były ekscytujące ze względu na tych wszystkich szaleńców, których można było tam spotkać. Zabierał mnie też na spacery, podczas których pokazywał mi budynki, na przykład Rietvelda czy innych znanych holenderskich architektów.

Pokazywał mi je, ale nie wyjaśniał zbyt wiele. Mówił na przykład „Spójrz na ten budynek, zbudowany przez takiego a takiego ze zdumiewającej ilości szkła" I to wszystko, żadnych wykładów z podręcznika historii sztuki, musiałem sam sobie wyrobić opinię. To miało wielki wpływ na mnie jako odbiorcę sztuki.

Ojciec kochał każdy rodzaj sztuki poza fotografią. Nie uważał jej nawet za sztukę. A ja, cóż... zacząłem kolekcjonować albumy World Press, to był początek mojego zainteresowania fotografią.

Nie czułem się artystą, ale odczuwałem potrzebę wyrażania siebie, dlatego kiedy przyszedł czas wyboru kierunku studiów, wybrałem akademię designu. W czasie wolnym od studiów kupiłem w antykwariacie mój pierwszy półprofesjonalny aparat fotograficzny. Zrobiłem zdjęcia mojej pracy zaliczeniowej a mój nauczyciel powiedział „Cóż, praca jest taka sobie, za to zdjęcia są świetne.". Patrząc wstecz widzę, że to był moment, kiedy pomyślałem, że może moje zdolności są nie w designie a w fotografii. Później zacząłem studiować architekturę, gdzie podczas wykładów pokazywano nam naprawdę doskonałe fotografie dzieł architektury, które zapragnąłem zobaczyć na własne oczy. To była kolejna rzecz, która wpłynęła na mój rozwój.

Dlaczego wciąż nalegasz, aby nie nazywać Cię artystą?

Zdefiniujmy znaczenie tego słowa. Artysta to ktoś, kto tworzy sztukę. Stare kultury afrykańskie nie miały w swoim języku słów sztuka czy artysta. Natomiast my, ludzie z Zachodu, patrząc na dzieła stworzone stulecia temu w Afryce uznajemy je za sztukę. Dla nich to były projekty, nie przemysłowe, ale rytualne. Ja zawsze chciałem tworzyć rzeczy funkcjonalne, dlatego zacząłem studiować

Let's talk about your childhood and youth, about how you developed as an artist and photographer of architecture.

My father was an architect and art collector. For as long as I remember, he would take me to interesting and inspiring places, such as museums, galleries or auctions, which were exciting because of all the lunatics you could meet there. He would also take me on walks, showing me buildings by Rietveld, for example, or other well-known Dutch architects.

He would show them to me but he wouldn't explain too much. He would say: "Look at this building, built by such and such using an astonishing amount of glass." And that was it, no lectures from the art history textbook, I had to form an opinion about it myself. This had a tremendous influence on me as a recipient of art.

My father loved all kinds of art apart from photography. He didn't even regard it as art. And well... I began to collect World Press Photo albums, this was the beginning of my interest in photography.

I didn't feel like an artist, but I felt the need to express myself, so when the time came to choose my studies, I chose the Academy of Design. In my spare time, I bought my first semi-professional camera in an antique shop. I took photographs of my diploma work, and the lecturer said: "Well, the work itself is so-so, but the photographs are great." Looking back, I think this was the moment when I felt that perhaps my skills lay not so much in design as in photography. I went on to study architecture. During the lectures we were shown really brilliant photographs of architectural works, which I wanted to see with my own eyes. This was another thing that influenced my development.

Why do you still refuse to be called an artist?

Let's define the meaning of this word. An artist is someone who creates art. Old African cultures did not have words such as "art" or "artist" in their language. On the other hand, when we, people from the West, look at works created centuries ago in Africa, we regard them as art. For them, these were designs – not industrial, but ritual ones. I've always wanted to create functional objects, which is why I began to study design. Beauty doesn't interest me in the slightest. If people said my photographs were ugly, this

design. Kompletnie nie interesuje mnie piękno. Gdyby ludzie mówili, że moje zdjęcia są brzydkie, nie byłby to problem. Pojawiłby się gdyby je ignorowali. Najlepsze co się może zdarzyć, to kiedy ludzie widzą w moich zdjęciach coś, czego ja sam nie dostrzegłem.

Oczekujesz dialogu?

Tak, powinien się rozpocząć dialog. Sam rozmawiam z artystami w muzeach czy galeriach.

Oczekujesz, że ludzie, którzy przyjdą na twoją wystawę *Gdynia en face*, będą o niej z tobą rozmawiać?

Na tym polega różnica między rozrywką a sztuką. Dlatego właśnie sztuka jest elitarna, niedostępna dla wielu osób, ponieważ połowę roboty musisz wykonać sam. Kiedy widzisz reklamę z dziewczyną w bikini, nie ma tam miejsca na wyobraźnię, wszystko jest widoczne jak na dłoni, ale gdy widzisz obraz Mondriana, na którym są dwie linie, musisz się wysilić, bo widzisz tylko połowę historii.

Co definiuje twoją pracę, to symetria i rozkład.

Większość ludzi uważa symetrię za nudną. Rozumiem to, aczkolwiek dla mnie jest ona bardzo ważną cechą natury, wiele dzieł natury, chociażby ludzkie ciało, większość zwierząt – jest symetryczna. Lecz kiedy przyjrzysz się dokładnie, nie jest to symetria idealna. To jest też ciekawe w rozkładzie, projektujesz doskonały, symetryczny budynek a kiedy mija czas, pojawiają się nieregularne pęknięcia czy zacieki.

Gdy w symetrii jest pewna niedoskonałość, jak w naturze i sztuce, wtedy robi się interesująco. Kiedyś wykonywałem takie prace, idealnie symetryczne i dość szybko mnie to znużyło.

Teraz staram się trochę bardziej komplikować, wybieram zdjęcia budynek, który faktycznie jest symetryczny i rozszerzam kadr o jego otoczenie. Powstaje zdjęcie, na którym pośrodku chaotycznego świata stoi symetryczny budynek. To nowy motyw w moich pracach.

Architektura zdecydowanie nie jest wieczna.

Budynek rozwija się w czasie, poprzez fakt, że jest używany. Możesz powiedzieć, projektuję ten balkon po to, żeby można było wypić na nim filiżankę

wouldn't be a problem. The problem would be if they ignored them. The best thing that can happen is when people see something in my photographs that I haven't noticed myself.

Do you expect dialogue?

Yes, a dialogue should begin. I talk to artists in museums or galleries.

Do you expect to discuss Gdynia en face with the visitors of the exhibition?

This is the difference between entertainment and art. This is why art is elitist and unavailable for many people: you have to do half of the work yourself. When you see an ad with a girl wearing a bikini, there's no room for imagination, everything is clearly visible, but when you see a painting by Mondrian with two lines, you have to exert yourself, because you're only seeing one half of the story.

What defines your work is symmetry and decay.

Most people find symmetry boring. I understand it, but for me it is a very important aspect of nature. Most works of nature, such as the human body or the majority of animals, are symmetrical. Yet if you take a closer look, this symmetry isn't perfect. That's also what interests me in decay: you design a perfect, symmetrical building, but after a while there appear irregular cracks or damp patches.

When there's a certain imperfection in the symmetry, like in nature or art, then it becomes interesting. I used to make ideally symmetrical works, but I grew tired of them rather quickly.

I now try to complicate matters a bit, I pick a symmetrical building for the photograph, and I enlarge the frame to fit its surroundings. In the resulting photograph, we have a symmetrical building in the midst of a chaotic world. This is a new motif in my works.

Architecture is definitely not everlasting.

A building develops over time through the fact that it is being used. You can say that I design a balcony so that you can have a cup of tea there, but if the user puts his bike there, which means he no longer will be able to drink this cup of tea – this has an influence on the building. On what it looks like

herbaty, ale jeśli użytkownik postawi tam rower, co spowoduje, że nie będzie mógł tam wypić herbaty – to ma wpływ na budynek. Na to jak wygląda i na to jak jest użytkowany. Są architekci – dyktatorzy, jak na przykład Richard Meier. Uważał on, że ludzie nie powinni stawiać roślin na parapetach, ponieważ to zaburza widok z zewnątrz budynku. Jestem temu przeciwny. Tworzysz budynki dla ludzi i one muszą być użytkowane w naturalny sposób.

Architektura jest odbiciem nie tylko tego, jak ludzie myślą, ale też polityki. Weźmy Wersal. Mógł być zbudowany jedynie przez bardzo bogatego władcę, komunistyczne bloki mieszkalne mogły powstać jedynie w czasach komunizmu. Pytanie brzmi, co zrobić z tymi budowlami w nowym systemie politycznym?

Czy w Wersalu będzie mieszkał prezydent kraju? Nie, jesteśmy krajem demokratycznym, oddajmy go ludziom, zamieńmy w muzeum. Szary komunistyczny blok w szczęśliwszych demokratycznych czasach może zostać zburzony, ale może też rozkwitnąć dzięki kolorom. Architektura zawsze odzwierciedlała historię oraz artystyczny i polityczny rozwój krajów.

Odnajduję w twoich pracach wiele ludzkich cech. Portretujesz budynki tak, jak inni artyści portretują ludzi. Można na nich zobaczyć humor, smutek czy gniew. Ale na twoich zdjęciach nie ma ludzi, ponieważ nie chcesz, jak mi kiedyś powiedziałeś, aby odbiorca miał łatwe skojarzenia.

To prawda. Kiedy wybieram budynek do sfotografowania, aby móc zrobić zdjęcie często muszę długo czekać, aż ludzie przestaną wchodzić i wychodzić. Jeśli widzisz na fotografii osobę, patrzysz najpierw na nią i wymyślasz historie o tym kto to jest, dlaczego tam jest, co robi, nie o to chodzi w mojej pracy.

Jaki jest temat wystawy *Gdynia en face*?

Gdynia przeglądająca się w moim obiektywie jak w lustrze. Pokazuję gdynianom taką twarz ich miasta, jakiej być może nie dostrzegają na co dzień.

Jaka jest Gdynia widziana oczami fotografa architektury?

Te balkony! Nigdzie nie ma takich balkonów jak w Gdyni. Ich rozmieszczenie, często kompletnie przypadkowe, jest fascynujące. Mnie taki balkon potrafi zainspirować bardziej, niż wszystkie powieści Tolkiena.

and how it is used. There are architects who are dictators, such as Richard Meier. He thought that people shouldn't put plants on window-sills, because it disrupts the view from outside the building. I'm against it. Buildings are created for people and have to be used naturally.

Architecture not only reflects what people think, but also politics. Take Versailles. It could only be built by a very rich ruler, while communist blocks of flats could only be created under communism. The question is, what should we do with these buildings in the new political system? Should the president reside in Versailles? No, we are a democratic country, so let's give it to the people and transform it into a museum. A grey communist block of flats may be demolished in happier democratic times, but it may also flourish thanks to colour. Architecture has always reflected history as well as the artistic and political development of countries.

I find a number of human features in your works. You portray buildings like other artists portray people. We may see humour, sadness or anger there. Yet there are no actual people in your photographs, because – as you once told me – you don't want the viewers to make easy associations.

That's true. When I choose a building to be photographed, in order to take my photo, I often have to wait for a long time before people stop entering and leaving it. If you see a person in the photograph, you first look at them and invent stories about who they are, why they are there, what they are doing – this is not what my work is about.

What's the subject of *Gdynia en face*?

Gdynia looking at herself in the lens of my camera as if in a mirror. I want to show the inhabitants of Gdynia the face of their city which they may not notice on an everyday basis.

What is Gdynia like in the eyes of a photographer of architecture?

These balconies! Nowhere have I seen such balconies as in Gdynia. Their arrangement, sometimes entirely random, is fascinating. A balcony like that can inspire me more than all novels by Tolkien.

90/90

Menno van der Meer

Gdynia en face

GDYNIA_01

GDYNIA_02

GDYNIA_03

GDYNIA_04

GDYNIA_05

GDYNIA_07

GDYNIA_08

GDYNIA_09

GDYNIA_10

GDYNIA_12

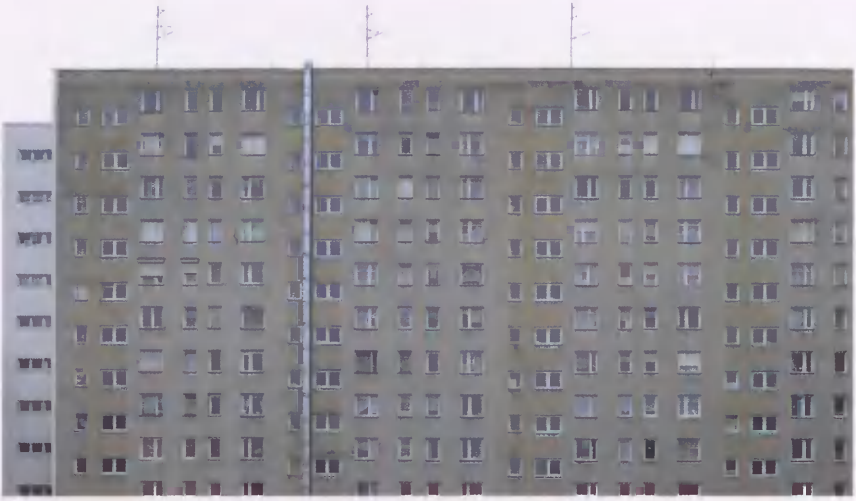

GDYNIA_13

GDYNIA_14

GDYNIA_15

GDYNIA_16

GDYNIA_17

GDYNIA_18

GDYNIA_20

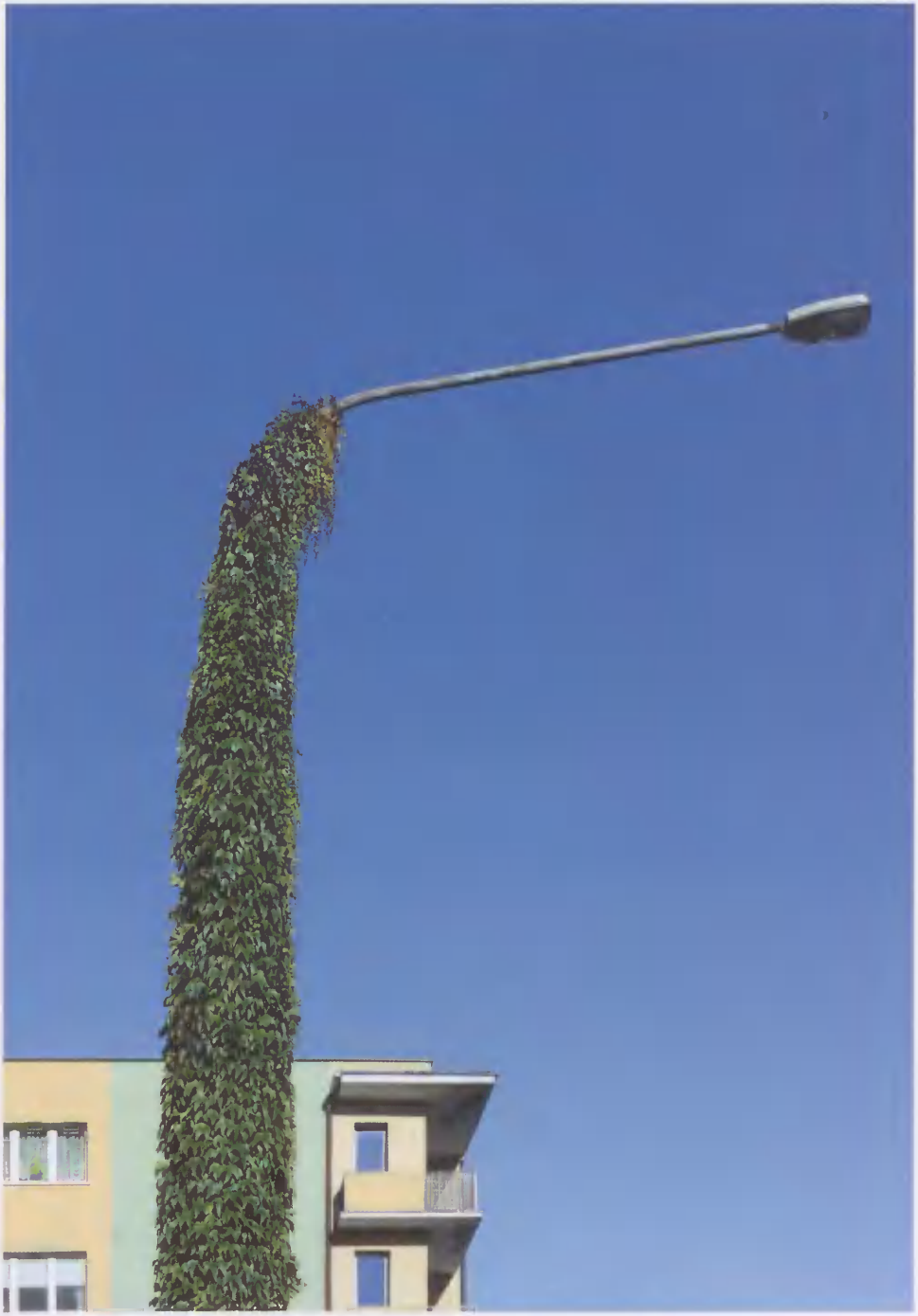

GDYNIA_21

GDYNIA_22

GDYNIA_23

GDYNIA_24

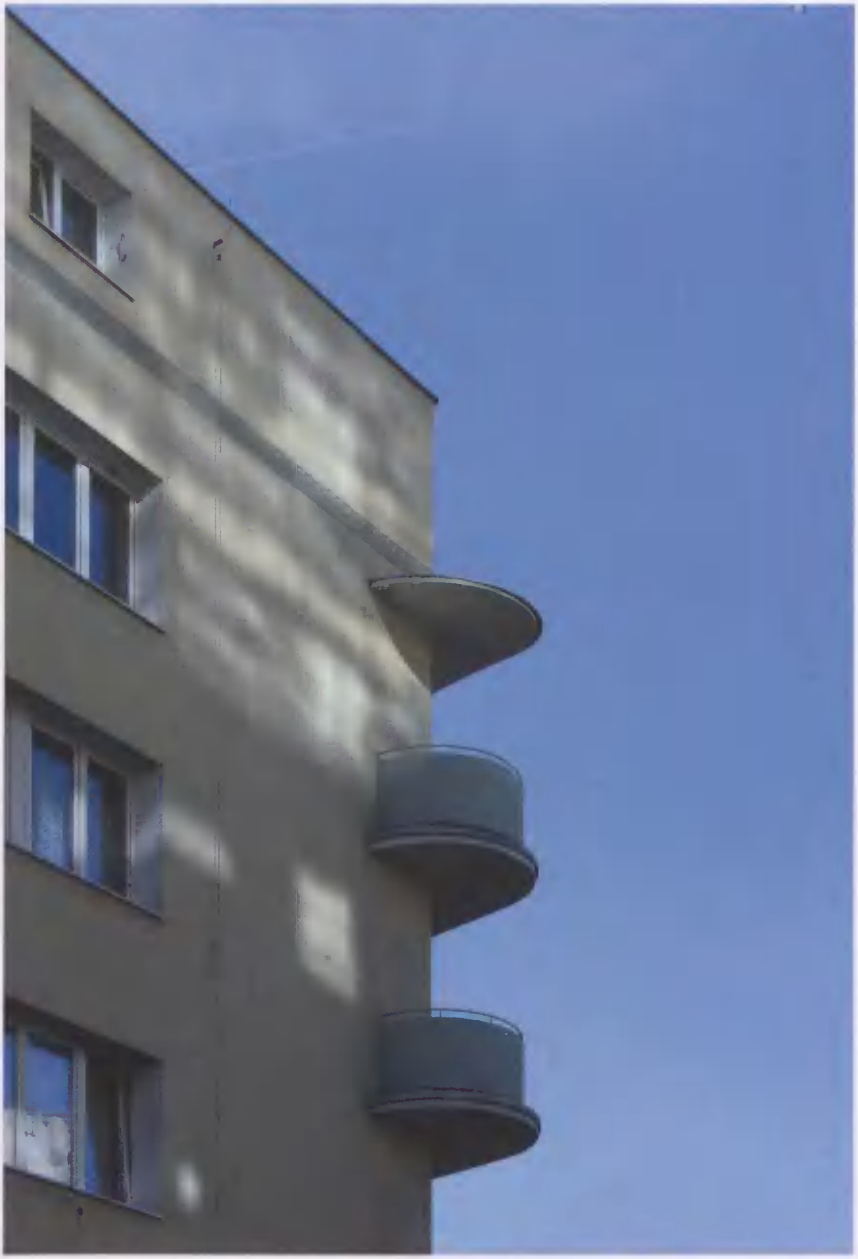

GDYNIA_26

GDYNIA_25

GDYNIA_27

GDYNIA_29

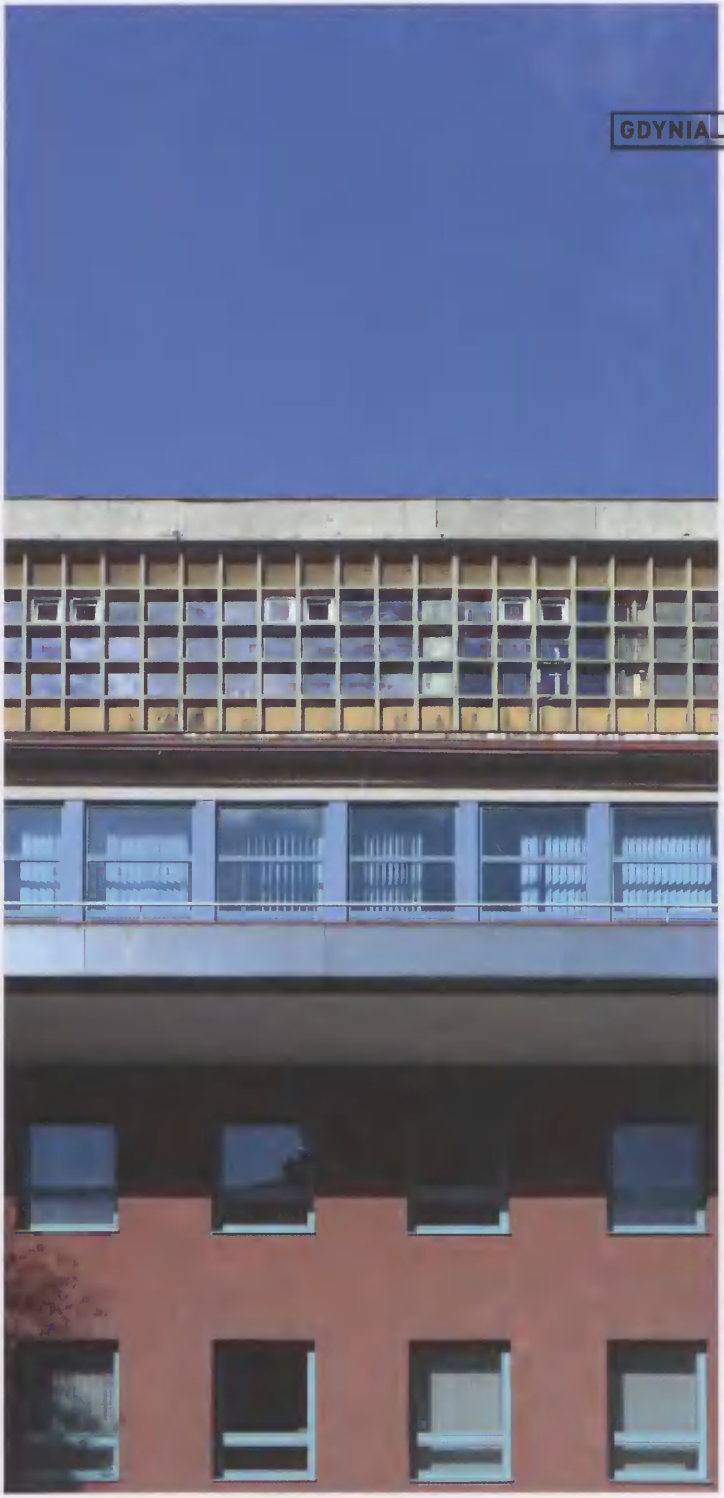
GDYNIA_31

GDYNIA_32

GDYNIA_33

GDYNIA_34

GDYNIA_35

GDYNIA_36

GDYNIA_37

GDYNIA_38

GDYNIA_39

GDYNIA_40

GDYNIA_42

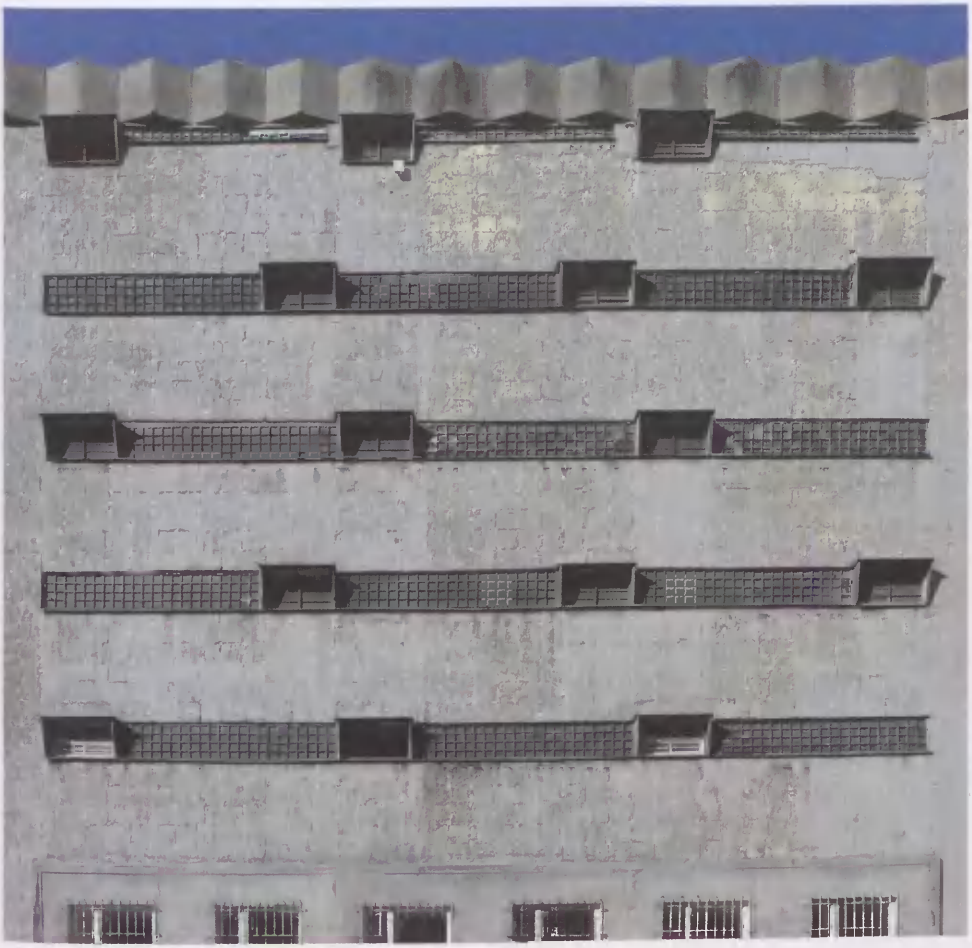

GDYNIA_43

GDYNIA_44

UNION
UNION

GDYNIA_46

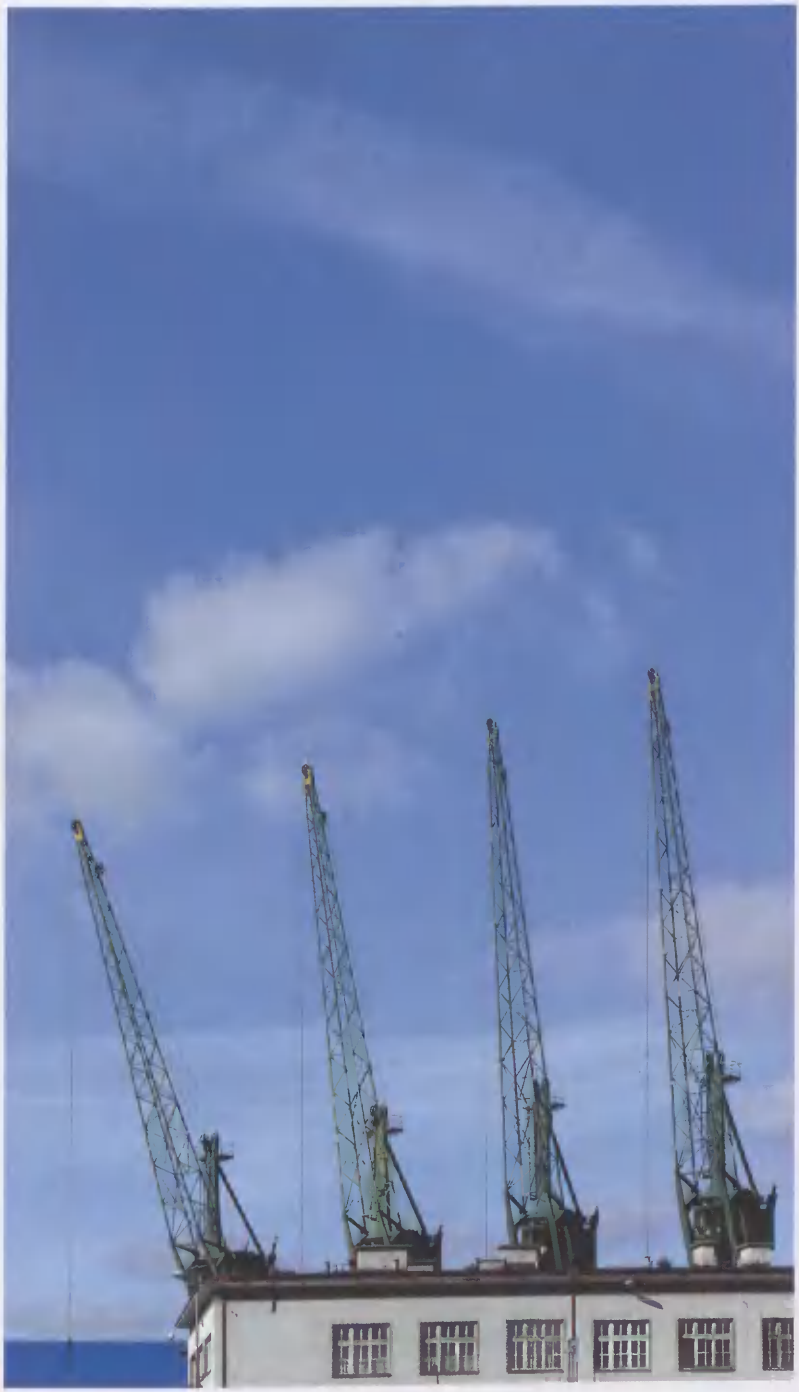

GDYNIA_49

GDYNIA_50

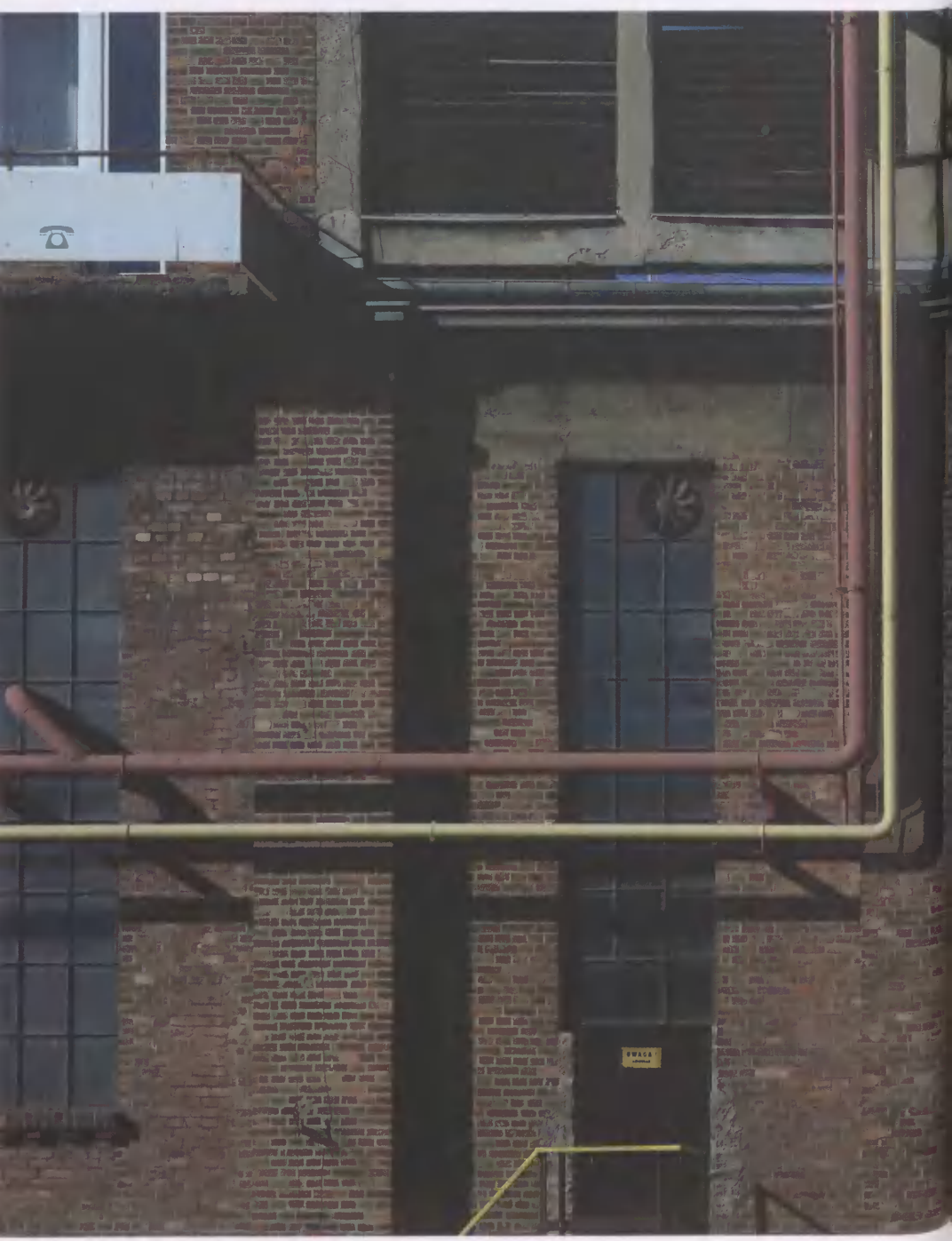

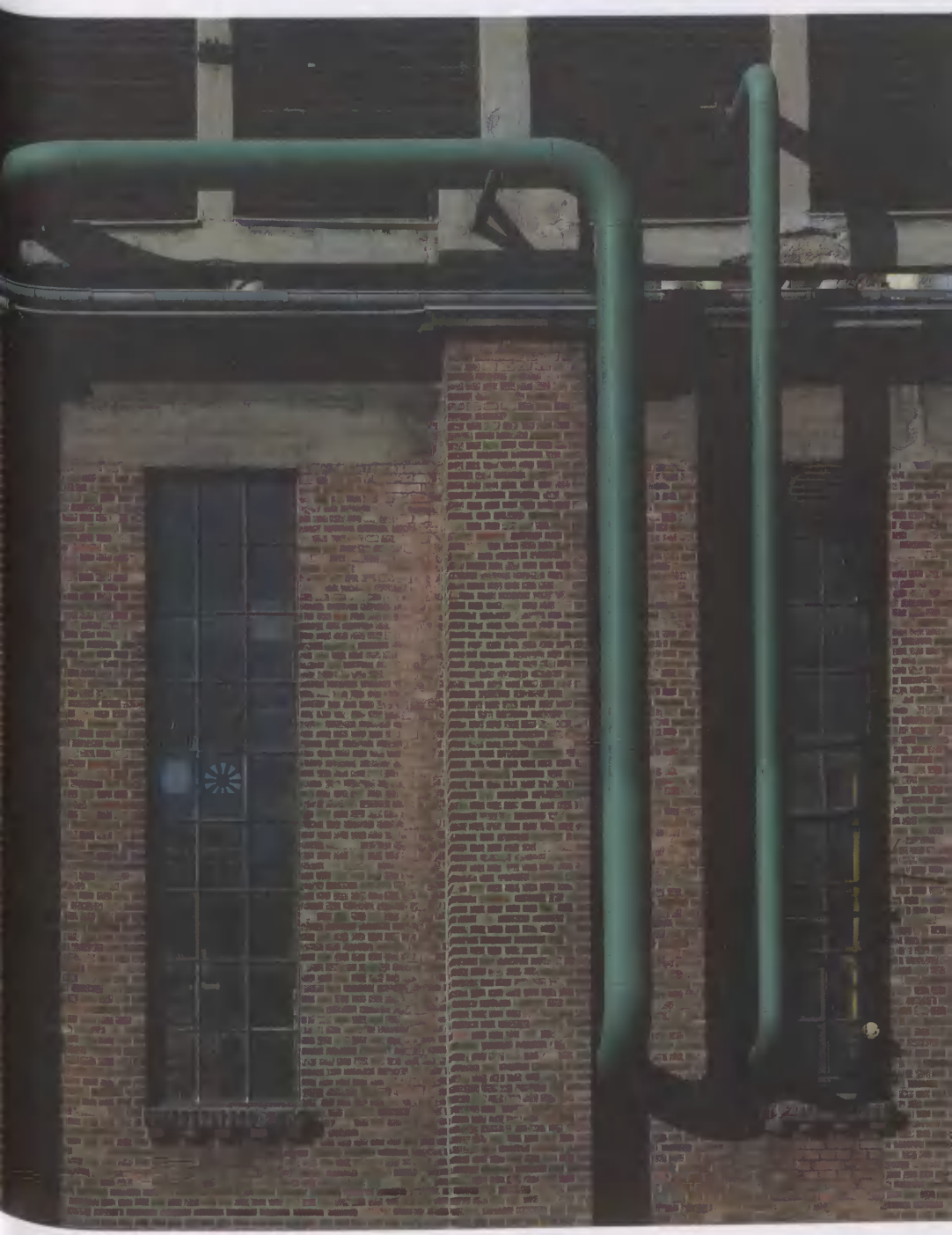

GDYNIA_51

GDYNIA_52

GDYNIA_53

LINDEN

GDYNIA_56

GDYNIA_58

GDYNIA_59

GDYNIA_60

LACPOL

GDYNIA_62

GDYNIA_63

GDYNIA_64

GDYNIA_65

GDYNIA_66

GDYNIA_67

GDYNIA_68

GDYNIA_70

VOLVO

GDYNIA_71

GDYNIA_72

HANDEL

GDYNIA_73

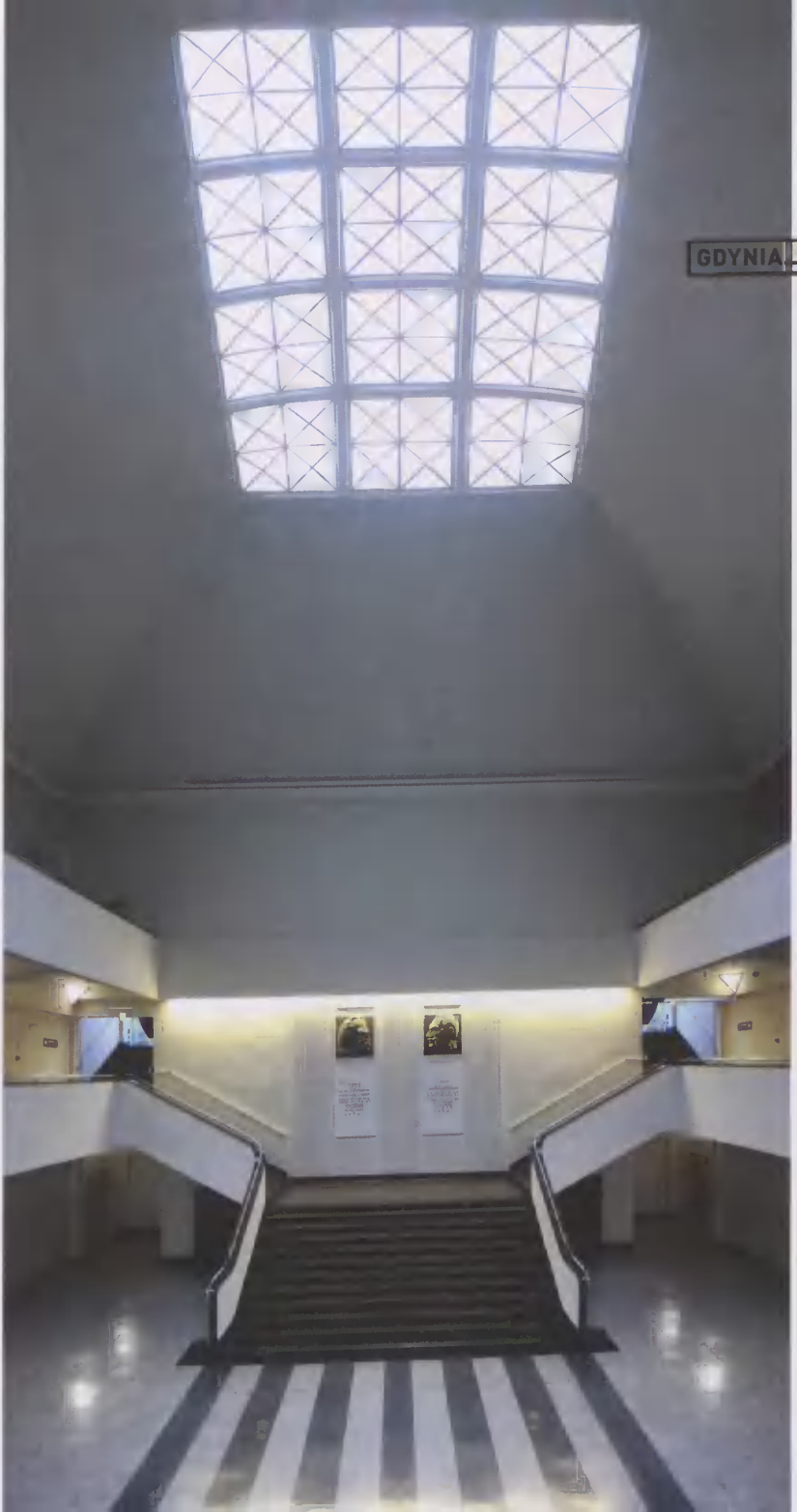
GDYNIA 75

GDYNIA_77

MORE GUNS FOR PEACE AND DEMOCRACY

GDYNIA_80

GDYNIA_81

GDYNIA_82

GDYNIA_84

GDYNIA_86

GDYNIA_87

GDYNIA_88

GDYNIA_89

Lista lokalizacji / The list of locations

GDYNIA_01	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Władysława IV 50
GDYNIA_02	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. gen. Orlicz-Dreszera 12
GDYNIA_03	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. gen. Orlicz-Dreszera 12
GDYNIA_04	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. gen. Orlicz-Dreszera 12
GDYNIA_05	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Witomińska 8
GDYNIA_06	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. gen. Orlicz-Dreszera 18
GDYNIA_07	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Witomińska 6
GDYNIA_08	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. gen. Orlicz-Dreszera 18
GDYNIA_09	Blok mieszkalny / Apartment block ,ul. Władysława IV 32-36
GDYNIA_10	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Śląska 22/26
GDYNIA_11	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Witomińska 6
GDYNIA_12	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Władysława IV 32–36
GDYNIA_13	Blok mieszkalny / Apartment block, Skwer Kościuszki 13
GDYNIA_14	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Władysława IV 51
GDYNIA_15	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. 3 Maja 36
GDYNIA_16	Kamienica / Tenement house, ul. Antoniego Abrahama 46
GDYNIA_17	Kamienica / Tenement house, pl. Kaszubski 1
GDYNIA_18	Kamienica / Tenement house, pl. Kaszubski 6
GDYNIA_19	Kamienica / Tenement house, ul. Świętojańska 55
GDYNIA_20	Okolice ul. Warszawskiej / Vicinity of Warszawska street
GDYNIA_21	Kamienica / Tenement house, ul. Obrońców Wybrzeża 1/3
GDYNIA_22	Blok mieszkalny / Apartment block, ul. 3 Maja 17/19
GDYNIA_23	Kamienica / Tenement house, ul. Świętojańska 42
GDYNIA_24	Kamienica / Tenement house, ul. Hieronima Derdowskiego 9/11

GDYNIA_25 Kamienica / Tenement house, ul. Hieronima Derdowskiego 9/11

GDYNIA_26 Blok mieszkalny / Apartment block, ul. Kazimierza Pułaskiego 3/5

GDYNIA_27 Kamienica / Tenement house, ul. Świętojańska 42

GDYNIA_28 Kamienica / Tenement house, ul. Abrahama 41

GDYNIA_29 Dom Rzemiosła / House of Crafts, ul. 10 Lutego 33

GDYNIA_30 Morska Agencja Gdynia / Gdynia Maritime Agency, ul. Tadeusza Wendy 15

GDYNIA_31 Morska Agencja Gdynia / Gdynia Maritime Agency, ul. Tadeusza Wendy 15

GDYNIA_32 Morska Agencja Gdynia / Gdynia Maritime Agency, ul. Tadeusza Wendy 15

GDYNIA_33 Morska Agencja Gdynia / Gdynia Maritime Agency, ul. Tadeusza Wendy 15

GDYNIA_34 Budynek biurowy / Office building, ul. Polska 23

GDYNIA_35 Miejskie Hale Targowe / City Trade Hall, ul. Wójta Radtkego 36

GDYNIA_36 Budynek biurowy Ancora / Ancora Office Building, ul. Pułaskiego 6

GDYNIA_37 Wiadukt / Flyover, ul. Janka Wiśniewskiego

GDYNIA_38 Okolica Gdynia Stocznia SKM / Vicinity of Gdynia Stocznia station ul. Janka Wiśniewskiego

GDYNIA_39 Budynek / Building, ul. Czechosłowacka 3

GDYNIA_40 Kamienica / Tenement house, ul. Bernarda Chrzanowskiego 21

GDYNIA_41 Chłodnia Lacpol / Lacpol cold store, ul. Polska 15

GDYNIA_42 Magazyn W / W warehouse, ul. Polska 19a

GDYNIA_43 Magazyn długoterminowy H / H long-term warehouse, ul. Polska 17

GDYNIA_44 Magazyn Polski Tytoń / The Polish Tobacco Monopoly Warehouse, ul. Polska 7

GDYNIA_45 Budynek portowy, widoczny fragment dawnej olejarni Union / Port building with former The Oil Mill Union, ul. Indyjska 7

GDYNIA_46 Nabrzeże Polskie / Polish Quay

GDYNIA_47 Fragment budynku socjalnego / Fragment of a council building, ul. Rotterdamska 2

GDYNIA_48 Kapitanat Portu / Harbour master's office, ul. Polska 2

GDYNIA_49 Budynek portowy / Port building, ul. Hryniewickiego

GDYNIA_50 Chłodnia Igloport / Igloport cold store, ul. Polska 20

GDYNIA_51 Chłodnia Lacpol / Lacpol cold store, ul. Polska 15

GDYNIA_52 Łuszczarnia Ryżu / The Rice Husking Plant, ul. Celna 2

GDYNIA_53 Nabrzeże Polskie / Polish Quay

GDYNIA_54 Elewator Zbożowy / The Grain Elevator, ul. Indyjska 1

GDYNIA_55 Okolice ul. Kadłubowców / Vicinity of Kadłubowców street

GDYNIA_56 Budynek nastawni / Control room building, ul. Janka Wiśniewskiego

GDYNIA_57 Terminal Cementowy / Cement terminal, ul. Rumuńska

GDYNIA_58 Silosy / Silos, ul. Indyjska

GDYNIA_59 Magazyn G-023 / G-023 Warehouse, ul. Czechosłowacka 3

GDYNIA_60 Schron przeciwlotniczy T-750 / T-750 air-raid shelter, ul. Polska 5

GDYNIA_61 Chłodnia Lacpol / Lacpol cold store, ul. Polska 15

GDYNIA_62 Chłodnia Igloport / Igloport cold store, ul. Polska 20

GDYNIA_63 Budynek / Building, ul. Jana z Kolna 24/26

GDYNIA_64 Teren dawnej Stoczni Gdynia / Area of the former Gdynia Shipyard

GDYNIA_65 Okolice Ronda Karlskrona / Vicinity of Karlskrona roundabout, ul. Polska

GDYNIA_66 Okolice Ronda Karlskrona / Vicinity of Karlskrona roundabout, ul. Polska

GDYNIA_67 Garaże / Garages, ul. 3 Maja

GDYNIA_68 Baraki / Hovels, ul. Tadeusza Wendy

GDYNIA_69 Akademia Morska / Maritime University, ul. Morska 81-87

GDYNIA_70 Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa / Sacred Heart Church, ul. Armii Krajowej 46

GDYNIA_71 Magazyn Bananas / Bananas Warehouse, ul. Polska 21

GDYNIA_72 Zabudowania / Buildings, ul. Podolska

GDYNIA_73	Zespół Szkół Chłodniczych i Elektronicznych / Cooling and Electronics School Complex, ul. Sambora 48
GDYNIA_74	Cukiernia Delicje / Delicje cake shop, ul. 10 Lutego 27
GDYNIA_75	Dworzec Morski obecnie Muzeum Emigracji / The Maritime Station currently Emigration Museum, ul. Polska 1
GDYNIA_76	Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa / Sacred Heart Church, ul. Armii Krajowej 46
GDYNIA_77	Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa / Sacred Heart Church, ul. Armii Krajowej 46
GDYNIA_78	Schron przeciwlotniczy / Air-raid shelter, ul. Chrzanowskiego 10
GDYNIA_79	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_80	Hala sportowa Akademii Morskiej / Maritime University sports hall, ul. Morska 81–87
GDYNIA_81	Mural autorstwa M-City na ścianie sklepu meblowego / M-City on the wall of a furniture shop, ul. Morska 46
GDYNIA_82	Budynek / Building, ul. Urszulanek 1
GDYNIA_83	Magazyn W / W Warehouse, ul. Polska 19a
GDYNIA_84	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_85	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_86	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_87	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_88	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_89	Teren byłej jednostki wojskowej / Area of the former military unit, Leszczynki, Grabówek
GDYNIA_90	Zatoka Gdańska / Gdańsk Bay

Muzeum Miasta Gdyni
Biblioteka
w Gdyni

PL

(1978) jest holenderskim artystą fotografem mieszkającym i tworzącym w Hadze. Architekturą zainteresował się już w dzieciństwie – fotografować zaczął poszukując najodpowiedniejszego dla siebie sposobu wyrażania fascynacji budynkami. Swoje umiejętności rozwijał podczas studiów w Design Academy w Eindhoven, które zaowocowały stażem w Office for Metropolitan Architecture (O.M.A. Rema Koolhaasa). W 2012 r. założył Studio Kazerne – firmę pod której szyldem z licznymi sukcesami tworzy. Jego prace publikowane były w rozmaitych albumach i magazynach oraz na portalach internetowych (np.: Korzo magazine, Hague Art Calendar). Studio Kazerne współpracuje m.in. z Holenderskim Ministerstwem Finansów oraz Spraw Wewnętrznych.

Wystawy, na których prezentowane były prace Menno van der Meera:
Gallery Kreek, Oosterbeek;
Gallery Kappers kunst, The Hague;
Van Abbemuseum, Eindhoven;
Museum nacht 2013, Rotterdam;
Zomer expo 2014, Gemeente Museum Den Haag (The Hague);
2015 flat expo Couperus Duin Den Haag.

EN

Menno van der Meer

(1978) is a Dutch artist and photographer who lives and works in the Hague. His interest in architecture dates back to his childhood – he began to take photographs as he was looking for the most appropriate method of expressing his fascination with buildings. He developed his skills during his studies at the Design Academy in Eindhoven, which resulted in an internship at the Office for Metropolitan Architecture (Rem Koolhaas's O.M.A.). In 2012, he founded Studio Kazerne – a company which provided the label for his numerous successful projects. His works were published in various albums, magazines and websites (e.g. Korzo magazine, Hague Art Calendar). Studio Kazerne collaborates, among others, with the Dutch Ministry of Finance and Ministry of the Interior.

Exhibitions presenting the works of Menno van der Meer:
Gallery Kreek, Oosterbeek;
Gallery Kappers kunst, The Hague;
Van Abbemuseum, Eindhoven;
Museum nacht 2013, Rotterdam;
Zomer expo 2014, Gemeente Museum Den Haag (The Hague);
2015 flat expo Couperus Duin Den Haag.

Publikacja towarzyszy wystawie fotografii Menno van der Meera *Gdynia en face* / This publication accompanies the photography exhibition Menno van der Meer *Gdynia en face*
Muzeum Miasta Gdyni / The Gdynia City Museum
13.06–19.06.2016
kuratorzy / curators: Diana Lenart, Jacek Friedrich
koordynacja / coordinator: Kinga Jarocka

redakcja katalogu / catalogue editors: Jacek Friedrich, Anna Śliwa
tłumaczenie / translations: Aleksandra Szkudłapska
projekt graficzny / graphic design: Anita Wasik
zdjęcia / photographs: Menno van der Meer

wydawca / publisher:
Muzeum Miasta Gdyni / The Gdynia City Museum
Zawiszy Czarnego 1, 81-374 Gdynia

© Muzeum Miasta Gdyni 2016
ISBN 978-83-940451-4-2

organizatorzy / organisers: MUZEUM MIASTA GDYNI, GDYNIA

patronat honorowy / honorary patronage: Kingdom of the Netherlands

partner / partner: OPEN HOUSE GDYNIA

patronat medialny / media patronage:

TVP 3 GDAŃSK, Radio Gdańsk, trojmiasto.pl, wyborcza.pl TRÓJMIASTO, Kurier Gdyński

Menno van der Meer
Gdynia en face

GDYNIA

12402/M2